Czy ta cena od czegoś zależy? P4 i Netia z zarzutami Prezesa UOKiK

* **Atrakcyjna oferta czy wprowadzenie w błąd? Uważaj, możesz płacić więcej!**
* **Prezentowanie cen z rabatem tak jak cen standardowych - to kwestionuje Prezes UOKiK.**
* **Spółkom P4 i Netia grozi kara w wysokości do 10 proc. obrotów.**

**[Warszawa, 22 stycznia 2024 r.]** Cena jest czynnikiem, który przykuwa uwagę i według którego można porównywać oferty. Wysokość miesięcznych opłat za świadczone usługi często ma kluczowe znaczenie przy podejmowaniu decyzji o zapoznaniu się z ofertą danego przedsiębiorcy i związaniu się z nim umową. Konsumenci powinni być od początku jasno informowani o tym, ile i za co płacą, a także jakie są ewentualne warunki tej ceny. Prezes UOKiK zakwestionował praktyki operatorów telekomunikacyjnych – P4 oraz Netii i postawił spółkom zarzuty w związku z prezentowaniem cen w wysokości uwzględniającej fakultatywne rabaty w sposób, który może wprowadzać w błąd.

**Przedstawianie ceny z rabatem**

Zarówno P4 (operator sieci Play) jak i Netia w przekazach reklamowych oraz podczas telefonicznych rozmów sprzedażowych prezentują ceny swoich usług uwzględniające rabaty - po 5 zł miesięcznie za wyrażenie zgód marketingowych oraz za wybór faktury w formie elektronicznej. Konsumenci mogą nie wiedzieć, że cena jest czymś uwarunkowana. W zależności od środka komunikacji (reklamy, rozmowa z konsultantem) spółki nie przedstawiają ceny bez rabatów lub informacji o rodzajach i wysokości rabatów uwzględnionych w cenie, bądź robią to w sposób nieczytelny lub na zbyt późnym etapie zawierania umowy. Klienci, którzy ostatecznie nie chcą korzystać z e-faktury ani zgadzać się na marketing, muszą płacić łącznie o 10 zł wyższy miesięczny abonament niż wskazywała oferta, na którą się decydowali.

- Prezentowanie cen z rabatem tak jak cen standardowych może wprowadzać w błąd. Przedsiębiorcy - poprzez podanie niższej ceny - zyskują zainteresowanie klientów, którzy nie wiedzą, że oferta wymaga spełnienia dodatkowych warunków. Konsumenci mają prawo oczekiwać, że cena podana w reklamach, jak i przez telefonicznego konsultanta, jest tą, którą będą płacić. Jeśli jest ona od czegoś zależna, to musi być to od razu wyraźnie zakomunikowane konsumentom – mówi Prezes UOKiK Tomasz Chróstny.

Informacja o cenie powinna być jasna i czytelna, a przedsiębiorcy powinni podawać ceny, które nie podlegają żadnym warunkom. Jeśli prezentują również cenę po rabatach za spełnienie określonych wymagań, wówczas ich obowiązkiem jest wskazanie, czego dotyczy dany rabat, jakiej jest wysokości i jakie są zasady jego przyznawania.

Jeśli zarzuty się potwierdzą, spółkom P4 oraz Netia grozi kara w wysokości do 10 proc. obrotu.

Trwają również inne działania dotyczące prezentowania cen usług telekomunikacyjnych. Prezes UOKiK postawił już zarzuty [Vectrze i Multimedii](https://uokik.gov.pl/mylaca-cena-i-znikajacy-rabat-vectra-i-multimedia-polska-z-zarzutami-prezesa-uokik), a w sprawie Orange, CANAL+,   
T-Mobile i Polkomtela (operator sieci Plus) prowadzi postępowania wyjaśniające.

**Pomoc dla konsumentów:**

Infolinia konsumencka: 801 440 220 lub 222 66 76 76   
formularz kontaktowy: [poradydlakonsumentow.pl](https://poradydlakonsumentow.pl/)  
[Rzecznicy konsumentów](https://uokik.gov.pl/pomoc.php) – w twoim mieście lub powiecie